

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Redakcja i Administracja: JAGIELLOŃSKA 3,
Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 popoł.
Naczelnym redaktorem przyjmuje od 2—3 popoł.
Redaktor działu gospodarczego przyjmuje
od 8—9 wiecz. Rękopisy Redakcja nie zwraca.
Konto czekowe P. K. O. 80.750.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy przed tekstem—25 gr., w tekście—30 gr., za tekstem—10 gr., ogł. mieszkaniowe—10 gr. (za wiersz petitowy) kronika rekl.—nadesłane—35 gr., (za wiersz redakcyjny), nekrologi—25% zniżki, dla poszukujących pracy—50% zniżki, ogł. zagraniczne—50% drożej, ogł. cyfrowe i tabelowe o 20% drożej, o.s. z zastrzeżeniem miejsca 10% drożej, w dniu święteczne i zamięscowe—15% drożej. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy na IV stronie 10-cio łamowy. Terminy druku ogłoszeń mogą być przez administrację dowolnie zmieniane.

Brak poczucia rzeczywistości.

Największym nieszczęściem odrodzonej Polski jej hańbą i przekleństwem, które zaciężyło na całym jej rozwoju, spacyły jej charakter i ciągnie w dół ku przepaści są te ciemne siły w życiu narodu, które u nas noszą ogólnie miano endecji. Wytwór niewoli, tych najgorszych trucizn, które sączyły nam w duszę rządyaborcze, produkt ducha pruskiej hakaty, który pospołu z ideologią czarnej sotni rosyjskiej rozrósł się tak bujnie na polskich niwach i rozlogach, dusząc i tłumiąc pnąc się ku górze zdrowe ziarna wysiłków odrodzieńczych narodu.

I stwierdzić tu musimy, że pomimo iż Polska dzwignięta została do życia pracą i bolesnym wysiłkiem czynu legionowego tych, co szli wcielać w życie w budowniczym państwowym wielkie ideały wolności i braterstwa z okresu najświetniejszych tradycji narodowych i państwowych, gdy myśl Polska najszerszej rozciągała skrzydła do lotu, kto po wysiłku tych strudzonych szermierzach o wolność do kształtowania tej zdobytej przez tamtych wolności rozsiała się przyziemia i niska, bezdusznym nacjonalizmem, zróżnionym w niewoli, opanowana myśl polska i zaczęła kształtować być i dole narodu.

I jeśli już chcemy personifikować wysiłki ludzkie, to gdy czyn niepodległościowy uosobim w postaci Marszałka Piłsudskiego—to ucieleśnieniem tych ciemnych sił, które zaczęły kształtować tę niepodległość zdobyta, będzie upiornie oblicze Stanisława Grabskiego. Tym ciemnym siłom zawdzięczamy haniebną historię Ryski, koncepcję Polski, jako państwa narodowego, walkę ze wszystkimi innymi inoplemiennymi współobywatelami, która na peryferiach zaczyna się palić już ogniem buntu. Tym ciemnym siłom zawdzięczamy zaprzepaszczenie w polityce zagranicznej wielkich idei federacyjnych, a w polityce wewnętrznej deprawację życia publicznego, pod wpływem której istaczaliśmy się w przepaść.

Wypadki majowe były tym wstrząsem, tą reakcją przeciwko wciągnięciu Polski w topiel bagiennej. Twórcą niepodległości wstał, by ratować tę niepodległość od powtórnej zagłady, która z tego rozstroju niechybnie by przyszła. I tu pierwszym nakazem politycznym, przy ratowaniu państwa było obezwładnienie tych ciemnych sił co ją niszczyły. Koniecznością państwa stała się wyeliminowanie endecji z życia politycznego i społecznego narodu, odciągnięcie od niej tych czynników, które nie będąc jej wyrazem dawały jej jednak moralne i materialne oparcie.

Konieczność ta zbiegła się z wcześniejszą prowadzoną akcją przez „Słowo” wileńskie w kierunku odciągnięcia od endecji na Ziemach Wschodnich ziemianstwa, które szczególnie na wsł było tej endecji główną, acz bierną ostoją. Umiejętnie prowadzona przez „Słowo” ta akcja, z wyolbrzymieniem wpływów, które rozporządza, były jedną z przyczyn powołania do rządu przedstawiciela kierunku, reprezentowanego przez „Słowo”—p. Meysztowicza.

Taktycznym posunięciem w kierunku zbliżenia do Marszałka Piłsudskiego tych „szerokich”, podług zapewnień „Słowa”, sfer, dążących do emancypacji z pod wpływów

endeckich, miał być Nieśwież.

Monarchizm zarówno p. Cata naczelnego publicysty „Słowa”, jak również monarchizm p. Meysztowicza, czy ks. Sapiehy był tu tylko rzeczą przypadkową. Ale właśnie w obozie monarchistycznym postanowiono z tej okazji skorzystać dla zrobienia sobie reklamy.

Więc zapowiedziano jakieś narażenie i zjazd, otoczono całą imprezę tajemniczością, zapuszczono kurtynę, na straż której postawiono monarchistyczne „Słowo”, i kazano się publiczności domyślać, co tam na scenie się dzieje?

I tego wystarczyło. Płytką, nieorjentującą się w sytuacji, a żądna sensacji społeczna gawiedz dziennikarska uderzyła na alarm. Domyślam nie było końca, zapowiadano niemal że koronację, w świat na Europę całą puszczono sensację, a prym trzymała w tem wszystkim prasa lewicowa z „Robotnikiem” na czele, ciskającym gromy oburzenia i potępienia.

Zrobiono robotę nad wyraz szkodliwą. Zagranice utwierdzono w przypuszczeniach, że w Polsce naprawdę ruch monarchistyczny jest na tyle silny, że grozić mogą zakłócenia wewnętrzne, co znalazło wyraz na łamach nieprzychylnych nam prasy, w Polsce wprowadzono zamęt w pojęciach, robiąc reklamę dla monarchizmu taką, jaką spotęgowane do najwyższego napięcia wysiłki naszych monarchistów dokonali by nie mogli.

To też nie bez słuszności, z pewną dozą zdziwienia, ale zarazem dumy stwierdzał po uroczystościach nieświeżskich główny ich inicjator p. Cat że „Słowa”, że wtenczas gdy w Nieświeżu spełniano niewinne toasty za stołem biesiadnym, Polska cała była pełna pogłosów monarchicznych. Tylko o tyle się p. Cat mylił: nie płynęło to z przejęcia się ideą i głębin przekonania, jeno z tej skłonności naszej do niezdrowej i najbardziej egzotyycznej sensacji.

A rzeczywistość? A rzeczywistość, gdy podniesiono kurtynę teatru nieświeżskiego oczom ciekawych przedstawiła się, jako pustka, przeraźliwa pustka sceniczna z braku nawet zakulisowych aktorów.

Nasze żubry w księżących koronach okazały się odosobnione. Nie przybyli konserwatyści krakowscy, zdala stojący od mrzonek monarchistycznych, nie przybyli poznańscy zbyt jeszcze mocno związani z endecją. Zaledwie parę młodocianych latorośli rodów arystokratycznych „reprezentowali” te dzielnice.

Pozostali na placu p. Meysztowicz, ks. Sapieha i paru Radziwiłłów: i wszystko... a ks. Sapieże jeszcze przy tej okazji przykro nawymyślał któryś z arystokratów z Kongresówki.

Nie zdążyły pojąć jeszcze na makulaturę papierowe korony, które ozdoboń podobizny Marszałka Piłsudskiego w towarzystwie niefortunnej pamięci ostatniego nosiciela tej korony króla Stanisława, gdy fiasko tak zreszcie inscenizowanego przedstawienia stało się oczywistym.

Niema w Polsce siły atrakcyjnej idea monarchistycznej i nawet przy taktycznym okrążaniu endecji lepiej rekwirowały z monarchistycznego lamusa pozostawiać w spokoju. mrs.

W Lidze Narodów.

GENEWA. (Pat). Wczoraj rano rozpoczęła pracę 10-ta sesja komisji mandatowej. Zgodnie z art. 22-im paktu Ligi Narodów, komisja po wysłuchaniu i zbadaniu raportów rocznych państw obdarzonych mandatami, złoży odpowiednio Radzie Ligi Narodów.

Światowa konferencja gospodarcza.

BERN. (Pat). Szwajcarska Agencja podaje, że dn. 15 listopada zbierze się w Genewie na 2-gą sesję komitet rzeczoznawców pod przewodnictwem Theunisa w celu przygotowania światowej konferencji gospodarczej.

Cześć o nas.

PRAGA. (Pat). Oficjalna Ceskoslovenska Republika w artykule wstępnym ostrzega przed bezkrytycznym dawaniem wiary pogłoskom o zamierzonej zmianie formy rządów w Polsce.

Polska—pisze autor—wprawdzie postawiła nas przed wypadkami, których nie może wyjaśnić żadne rozumowanie logiczne, trzeba jednak zauważyć, że niezwykle szybko zżyła się z ideą demokratyczną. Wreszcie w Polsce dobrze wiedzą, że w dzisiejszych warunkach kwestja formy rządu tego czy innego państwa środkowo-europejskiego nie jest wyłącznie wewnętrzną sprawą tego państwa.

To też należy oczekiwać, że sytuacja polityczna w Polsce w najbliższych czasach się polepszy. Rząd świadom tego, że należy unikać wszelkich eksperymentów, któreby jeszcze bardziej zaostrzyły stosunki wewnętrzne, będzie musiał się postarać o nowy i lepszy stosunek do polskich stronniczych politycznych.

Nie może ulegać wątpliwości, że będzie w tym kierunku podjęta akcja, która przyczyni się do uzdrowienia polskiego parlamentaryzmu i rządów parlamentarnych w ogóle.

Po zamachu represje.

RZYM. (Pat). Rada Ministrów postanowiła podać gruntownej rewizji wszystkie ostatnio wydane paszporty zagraniczne, oraz na przyszłość poddawać takiejże rewizji wydawane paszporty, zastosować surowe środki przeciwko wszystkim tym, którzy wykorzystują swój pobyt poza granicami kraju na działalność antypaństwową, zawiesić wszelkie wydatnictwa antypaństwowe, ustanowić służbę wywiadowczą - polityczną przy każdej komendzie faszystowskiej, ustanowić karę śmierci względem tych, którzy poważiliby się targnąć na życie lub wolność króla, królowej lub prezesa Rady Min., zagrożają niezależności państw., wyjawiają tajemnice państwowe lub wojskowe i działają w celu wywołania buntu. Karze więzienia ulegną ci, którzy na łamach prasy będą bronić powyższych zbrodni.

Spokój w Hiszpanji?

MADRYD. (Pat). Agencja Fabra nawiązując do informacji jakie ukazały się w prasie zagranicznej w sprawie wypadków w Hiszpanji, stwierdza, że na całym półwyspie sytuacja jest zupełnie normalna i panuje całkowity spokój.

Separatyści Katalońscy zawładnęli arsenałem.

PERPIGNAN. (Pat). Dziś o świcie policja i żandarmerja udały się z oddziałem wojsk technicznych do Prats-de-Mello celem zbadania i zabezpieczenia zapasów amunicji w tutejszym arsenałem. Separatyści jednak uprzedzili policję i zawładnęli arsenałem. Panuje obawa, aby powstańcy nie wysadzili arsenału w powietrze.

Przedstawiciele Trade Unionów u Baldwina.

Członkowie komisji pojednawczej kongresu Trade Unionów udali się dzisiaj o godz. 12-jej do siedziby urzędowej premiera Baldwina przy Downing Street, gdzie odbyli konferencję z premierem, oraz innymi członkami rządu. Komisja podjęła ten krok w porozumieniu z przedstawicielami komitetu wykonawczego związku górników.

Delegaci komisji pojednawczej kongresu Trade Unionów poruszyli w rozmowie z premierem sprawę stanowiska rządu wobec propozycji pokojowych wysuniętych przez radę generalną kongresu Trade Unionów.

Delegatowi kongresu Tr. Un. chodzi o pozyskanie gwarancji lub zapewnienia ze strony rządu, że zasady wysunięte w ich projekcie porozumienia będą dochowane przy zawieraniu przyszłych umów w sprawie najmu.

Jeśli delegacja uzyska takie zapewnienie, wówczas jeszcze na dzisiejszym posiedzeniu delegatów górników zgłoszony zostanie wniosek o podjęcie rokowań w celu zawarcia natychmiastowego porozumienia.

Krok ku likwidacji strajku węglowego w Anglii.

LONDYN. (Pat). Komitet wykonawczy federacji górników oraz członkowie kongresu robotników związków zawodowych, którzy odegrywały rolę pośrednicząca rozpoczęli posiedzenie celem ułożenia tekstu rezolucji, która zostanie przedstawiona jutro rano konferencji delegatów górników.

Panuje przekonanie, że rezolucja ta upoważniać będzie komitet wykonawczy do wszczęcia rokowań pokojowych.

G. Colling zrezygnował.

LONDYN. (Pat). Po rezygnacji lorda Oxforda ze stanowiska przewodniczącego stronnictwa liberalnego, sir Godfrey Colling złożył mandat generalnego sekretarza stronnictwa.

Zamknięcie kongresu komunistycznego w Moskwie.

MOSKWA. (Pat). Wczoraj zamknięty został XV kongres rosyjskiej partji komunistycznej. Wbrew oczekiwaniom, konfliktu w łonie partji nie zlikwidowano. Przywódcy opozycji w szczególności zaś Trocki bronili swoich tez. Mowa Kamieniewa była właściwie przygotowaniem do stanowczego wystąpienia Trockiego.

Wiadomości polityczne.

(Telef. od wł. kor. z Warszawy).

Pomimo iż rozpoczęcie sesji ciał ustawodawczych ogłoszone zostało na dzień 13 bm. marszałek senatu, p. Trąpczyński, chcąc zamaniestować swe niezadowolenie, zwołał wczoraj popołudniu posiedzenie komisji senackiej. Komisja ta miała rozpatrzyć projekt ustawy o ratyfikacji traktatu gwarancyjnego polsko-rumuńskiego, przyjętego już przez Sejm.

Sen. Woźnicki (Wyzw.) postawił na tem posiedzeniu wniosek, by wódec tego, że 13 bm. nastąpi otwarcie Sejmu, posiedzenia nie odbywać. Wniosek ten upadł.

Zaznaczyć należy, że senatorowie z Piasta P. P. S. i Klubu Pracy nie wzięli udziału. Po wyniku głosowania sen. Woźnicki opuścił posiedzenie.

Oczywiście dzisiejszego posiedzenia nie należy brać poważnie, a raczej trzeba to ocenić, jako dobry humor p. marsz. Trąpczyńskiego, który go nie opuszcza.

„Robotnik” z dn. 4 b. m. podał wiadomość, iż w kołach politycznych krążyły pogłoski o mającej nastąpić dymisji min. Spraw Wew. p. Składkowskiego. Zastąpić go ma pan Raczkiewicz. Korespondent nasz zwrócił się z zapytaniem w tej kwestii do sfer miarodajnych, które oświadczyły, że to nie jest prawdą. P. min. Składkowski lekko zaniemógł i od kilku dni nie opuszcza mieszkania.

W niektórych organach ukazało się rzekome oświadczenie pana Okulicza dyrektora dep. w Min. Oświaty, w sprawie rozwoju kościoła Rz.-Kat.

W związku z pracami komisji kodyfikacyjnej, dowiadujemy się, iż w roku bież. komisja kod. oddała do dyspozycji rządu, bądź ciał ustawodawczych opracowane już szczegółowo działy prawa handlowego, organizacji sądownictwa, oraz ustawę postępowania karnego. W ciągu najbliższych 3 lat ukończone zostaną: procedura cywilna, kodeks karny i handlowy, oraz 2 działy z kodeksu cywilnego: prawo familijne i spadkowe. Ostateczne ukończenie kodyfikacji prawa nastąpi w 1929 roku.

Minister reform rolnych dr. Witold Stanisiewicz udaje się w sobotę 6 b. m. na parodniowy objazd inspekcyjny terenu Śląskiego Okręgowego Urzędu Żińskiego.

Poseł polski p. Kętrzyński 8 b. m. powraca do Moskwy. W końcu grudnia p. Kętrzyński wraca do Warszawy do dyspozycji Centrali M. Spr. Zagr., a placówkę w Moskwie obejmie p. Patek, b. minister w Tokio.

Dowiadujemy się, że niemal wszystkie kluby sejmowe mają na najbliższym posiedzeniu postawić wniosek o zmianie art. 25 konstytucji, by na przyszłość uniknąć dwójakiej interpelacji o terminie zwoływania Sejmu.

Dziennik Ust. Rzpłtej Polskiej z dnia 5 b. m. ogłasza zmiany w statucie Banku Polskiego.

Preliminarz budżetowy Min. Rob. Publ. za czas od 1 kwietnia 1926 r. do 31.III 1927 r. wynosi w przychodzie 35.982.000 zł., a w wydatkach 85.288.000 zł. Dochody za ten okres w porównaniu z 1926 r. wykazują zwyzkę, bo w sumie 25 milionów zł. Zwyzka ta płynie z dopłat telegraficznych i zwiększenia opłat kolejowych. Wydatki za 1927/28 r. wykazują wzrost w innych pozycjach, w szczególności zwiększono pozycję zwyczajną o 14.905.000 zł., zaś na zwiększenie kredytów inwestycyjnych przeznaczono 7.640.000 zł. Zwiększono wreszcie kredyty na odbudowę kraju o 5.000.000 zł. W art. 4 projektu ustawy skarbowej upoważnia się ministra skarbu do otwarcia kredytów do wysokości 65.000.000 zł.

na roboty publiczne i zatrudnienie bezrobotnych.

2 b. m. koleje polskie załadowały we wszystkich dystryktach kolejowych 19,678 wagonów co razem z zagranicznymi ładunkami osiąga rekordową, niespotykaną dotychczas cyfrę dziennej pracy i ładunka na kolejach polskich 21,432 wagony. (Pat)

Z ZAGRANICY.

Obrazy komisji spraw społecznych w Reichstagu.

BERLIN. (Pat.) Komisja spraw społecznych Reichstagu odrzuciła jednym głosem większość projektu rządowego dotyczącego t. zw. opieki społecznej w okresie przesilenia. Równocześnie uchwaliła komisja również większością 1 głosu wniosek socjalistów, domagający się wypłacania zapomóg bezrobotnym bez wszelkich ograniczeń terminowych.

Przeciwko projektowi rządowemu głosowali socjaliści, komuniści i hitlerowcy. Komisja nie narusza w niczem uchwały wczorajszej w sprawie podwyżki zapomóg dla bezrobotnych, stawia jednak rządowi poważne trudności, gdyż żądania socjalistów naraziłyby równowagę budżetową na zachwianie.

Bez ulg..

BERLIN. (Pat.) Komisja prawnicza sejmku pruskiego odrzuciła wniosek komunistyczny domagający się ulg dla wężniów politycznych, między innymi pozwolenia na korzystania z odwiedzin bez asysty urzędników.

Węgiel dla Austrii.

WIEN. (Pat.) Na odbytej dzisiejszej w M-stwie Handlu i Komunikacji konferencji w sprawie kroków mających na celu zaopatrzenia Austrii w węgiel, podano do wiadomości, że rząd polski wyraził gotowość stworzenia polsko-austriackiego kontyngentu wwozów kolejowych, pod warunkiem, że Austria odda do dyspozycji tą samą ilość wagonów co Polska.

Najwyższy kontyngent wynosiłby miał 4,000 wagonów polskich i 4,000 wagonów austriackich. Minister handlu oświadczył, że gotów jest porozumieć się osobliście w tej kwestji z Warszawą jak również i Pragę.

Nowe porozumienie między robotnikami angielskimi a przedsiębiorcami.

LONDYN. (Pat.) W przemśle okretowym zawarto między przedsiębiorcami a robotnikami należącymi do związków zawodowych mechaników przemysłu okretowego nowe porozumienie przewidujące powołanie do specjalnego aparatu do załatwiania pojednawczego zatargów bez uciekania się do strajku jako środka walki.

Następnie przyjęto procedurę dotyczącą rozpatrywania wszelkich spraw spornych jakie wyniknąć mogą w konsekwencji rokowań prowadzonych na podstawie ogólnokrajowości lub regionalności z zastrzeżeniem, że w braku rozstrzygnięcia decyduwać będzie komisja rozjemcza, z neutralnym przewodniczącym.

Echa wydarzeń w Trypolisie.

PARYŻ. (Pat.) Rada Ministrów ustaliła na dzień 12 listopada termin zebrania się obu izb oraz przyjęła jednomyślnie expose Brianda dotyczące wydarzeń w Trypolisie. Wbrew krążącym pogłoskom na temat dekretów dotyczących oszczędności w administracji, rząd będzie trwał nadal na swem dotychczasowym stanowisku i zarządzą od obu izb utrzymania w całości projektu nowej organizacji administracji, przyczem postaw. ewentualnie kwestję zaufania.

Popierajcie

„Tydzień Akademika“

Życie gospodarcze.

Sprawa wystawy Ziemi Wschodnich.

Wczoraj w sali konferencyjnej województwa, pod przewodnictwem p. Kopcia, odbyło się zebranie w sprawie projektowanej w Warszawie wystawy Ziemi Wschodnich. Projekt urzędników w Warszawie wielkiej wystawy kresowej powstał w łonie Warszawskiego Instytutu Badań stanu gospodarczego Ziemi Wschodnich jeszcze latem bieżącego roku. Wobec przedstawicieli społeczeństwa wileńskiego projekt ten został zreferowany przez przedstawicieli wymienionego Instytutu na specjalnym zebraniu, które miało miejsce w czwartek w sali Techników. Owcześnie jednak projekt, który jako termin wystawy rozesłał październik b. r., został przez przedstawicieli sfer gospodarczych naszego kraju uznany za nierealny i większego zainteresowania nie wzbudził.

Jesienią jednak powstał nowy projekt urzędników wystawy we wrześniu 1927 roku. Dla realizacji tego projektu w Warszawie zostały już poczynione pewne konkretne kroki. Utworzył się komitet Centralny, na czele którego stanął prof. Gorjaczkowski, rozpoczęto starania o subsydia w sferach rządowych. W województwie Nowogródzkim, Polesiu i na Wołyniu tworzą się także komitety wojewódzkie. Sprawa stała się w zupełności nową płaszczyzną.

Na wczorajszym zebraniu wypowiedzieli swój pogląd na kwestię wystawy przedstawiciele naszego społeczeństwa. Jednymślnie uznano sam fakt urzędzenia wystawy za rzecz niezmiernie pożądaną, jednak przygniatająca większość głosów wypowiedziano się przeciwko Warszawie jako miejscu wystawy, żądając przeniesienia jej do Wilna.

Stanowisko to uważamy za zupełnie słusze. W Warszawie istnieje tendencja do sprowadzenia Wilna do roli podrzędnego wojewódzkiego miasta, do skoncentrowania wszystkich naszych najbardziej żywotnych spraw w stolicy. W Warszawie patrzają na kresy, jako na dalekie kolonie. Zupełnie słusznie powiedział p. Miśkiewicz w swoim doskonałym przemówieniu, iż tak samo jak Londyn niedawno urządzał wystawę kolonialną, tak obecnie Warszawa myśli o urządzeniu wystawy Kresowej.

Otóż Wilno na podobne traktowanie zgodzić się nie może. Wilno pamięta inne czasy, pamięta długie wieki, gdy było stolicą wielkiego kraju, gdy było centrum koncentrującym życie kulturalne, gospodarcze i administracyjne szerokiej połaci ziem litewsko-białoruskich.

Dziś Wilno zaczyna coraz bar-

dziej budzić się z uspienia, coraz śміiej zaczynają rozlegać się głosy, iż trzeba dążyć do przywrócenia naszemu miastu jego dawnej roli. Musimy dążyć do tego — jak zupełnie słusznie podkreślił prof. Limanowski — by miasto nasze stało się wielkim centrum pośredniczącym w stosunkach Polski z krajami bałtyckimi. Nic więc dziwnego, że chęć pokazywania nas w Warszawie wywołała silny odruch niezadowolenia wśród wielu przedstawicieli naszego społeczeństwa.

Uważamy, iż Wilno ma jeszcze dość atrakcyjnych, żeby ściągnąć do siebie na wielką wystawę zarówno przedstawicieli i innych dzielnic Polski, jak i przedstawicieli państw bałtyckich. Pamiętać należy, iż przyciągać będziemy nie tylko wartością naszych eksponatów gospodarczych, ale także tym urokiem duszy wileńskiej, która musi swój wyraz znaleźć w pokazach, obrazujących życie kulturalne zamieszkujących nasz kraj polaków, żydów, białorusinów i litwinów.

Były jednak na wymienionym zebraniu podnoszone także głosy za kompromisem rozstrzygnięciem sprawy. Mianowicie profesor Marnaiłowicz wystąpił z projektem urzędzenia w Wilnie spoczątku wystawy przygotowawczej, której bardziej cenne eksponaty zostały by potem przesłane do Warszawy.

Pomijając już inne względy uważamy ten projekt za nieracjonalny już prosto ze względów kalkulacji czysto ekonomicznej.

Wszelka wystawa gospodarcza pociąga za sobą znaczne wydatki. Otóż wydatki te są w dużej mierze rekompensowane przez wzmocnienie się tranzakcji handlowych, oraz przez dochody, które ciągnie miasto z faktu przyjazdu znacznej ilości zwiedzających.

Gdy ogłosimy, że będą dwie wystawy: jedna wielka w Warszawie i druga mała w Wilnie z temi samymi eksponatami, — nikt nie zechce jechać na mniejszą, a każdy pojedzie na większą. Nasza wileńska wystawa nie wzbudzi żadnego zainteresowania, wypadnie blad, będzie nieprodukcyjnym wydatkiem.

Pozatem musimy pamiętać jeszcze o jednej rzeczy. Jeżeli nasze sfery gospodarcze mogą ponieść pewne koszty związane z wystawą w Wilnie to w żadnym wypadku nie mogą znaleźć środków, na udział w dwóch wystawach Wileńskiej i Warszawskiej. Musimy bowiem pamiętać, że obok kosztu ustawiania i transportu eksponatów nasze sfery gospodarcze będą musiały zorganizować pewne subsydujące na wydatki organizacyjne wo-

bec tego, iż subsydia rządowe mogą okazać się niedostateczne.

To też może być mowa tylko o jednej wystawie albo w Wilnie, albo w Warszawie. Ponieważ Warszawa jest dla nas miejscem z powyżej zaznaczonych względów trudnym do przycięcia, ponieważ także chodzi nam o zebranie szeregu materiałów dotyczących życia całokształtu ziem litewsko-białoruskich oraz nawiązanie bliższych stosunków z krajami bałtyckimi — jedynym możliwym terenem wystawy pozostaje tylko Wilno.

Bor.

Na wymienionym zebraniu, w którym brały udział przedstawiciele prawie wszystkich organizacji gospodarczych oraz większości organizacji kulturalnych naszego miasta, po przyjęciu wniosku o przeniesieniu wystawy do Wilna, wybrano specjalny komitet, któremu poręczano prowadzenie wszystkich spraw, związanych z wystawą.

W skład komitetu weszli: dyr. Białas, dyr. Milkiewicz, prof. Ehrenkreutz, pp. Mieczysław Bohdanowicz, Giećewicz, Michał Obieziński, Saul Rosentall oraz p. F. Ruszczyc.

KRONIKA KRAJOWA.

Ważne dla eksporterów.

Miejski Urząd Targu w Poznaniu nadesłał komunikat o następujących, propozycjach, otrzymanych z zagranicy:

- 1) Firma grecka z Salonik interesuje się nawiązaniem stosunków z polskimi fabrykami. Przyjmie reprezentację.
- 2) Firma rumuńska z Galtazu pragnie nawiązać stosunki z polskimi fabrykami wyrobów tekstylnych, worków jutowych, fajansów i porcelany.
- 3) Firma z Oranu (Algier) nawiąże stosunki z polskimi fabrykami mebli giętych, krzesel, wyrobów tekstylnych (specjalnie flanela), serów, wędlin et. produktów i wyrobów polskich, nadających się dla rynku tamtejszego.
- 4) Firma grecka z Salonik interesuje się nawiązaniem stosunków handlowych z Polską. Interesuje się różnymi artykułami, a specjalnie garnikami wszelkiego rodzaju.
- 5) Polsko - Chińska Firma z Szanghaju pragnie nawiązać stosunki z Polską. Interesuje się różnymi artykułami. Może przyjąć zastępstwa.
- 6) Donoszą nam, że w Stambulu (Turcja) jest poważne zapotrzebowanie na mechaniczne ugniatcze do wyrobu ciasta. Zainteresowane fabryki zechcą się zgłosić do Targu Poznańskiego.
- 7) Ministerstwo Obrony Narodowej w Turcji rozpiślało przetarg na budowę 4 hangarów na 20 lokomotyw. Przetarg ma nastąpić za 2-3 miesiące na zasadzie normalnych warunków dostaw, które będą później ogłoszone. Firmy polskie, któreby chciały wziąć udział w pow. przetargu, mogą otrzymać na żądanie szkice hangaru za opłatą kosztów sporządzenia. Warunki techniczne można otrzymać już obecnie w biurze Targu Poznańskiego.

Z Giełdy Wileńskiej w dniu 5 listopada r. b.

I. Waluty	Banknoty	żądano	placono	tranzak.
Dolary St. Zjed.	9,01	9,00 1/2		
Złoto				
Ruble złote	4,79	4,78 1/2		
Papieru procentowe				
Dolarówka za 5 dol.		44,75		
8% Państw. Poż. Konwers. 1 zł.		1,59		

Z Giełdy Warszawskiej w dniu 5-XI r. b.

I. Waluty	spzedaż	kupno
Dolary	8,99 9,01	8,97
II. Dewizy		
Londyn	43,67	43,78 43,56
Nowy-York	9,00	9,02 8,98
Paryż	29,90	29,97 29,83
Praga	26,72	26,88 26,66
Genewa	173,87 1/2	174,31 173,44
Rzym	38,75	38,84 38,66

A K C J E	
Bank Handlowy	3,20
Bank Polski	84,50-84,25
Związek spółek zarobk.	6,00
Lilpop	18,75-18,50
Modrzewów	4,10-4,50
Ostrowiec	7,60-7,70-7,65
Rudzki	1,35-1,34-1,37
Starachowice	2,52-2,55
Borkowski	1,30-1,40
Zyrardów	12,50-12,75-12,60

DOKTOR MEDYCYNY A. CYMBLER

Choroby weneryczne, skórne i moczołciowe. Elektroterapia. Stosunek górskie. Mickiewicza 14, róg Tatarskiej, od g. 9-2 i 5-7. 2099 W. Z. P. 43.

Wieści i obrazki z kraju.

Strażnice K. O. P.

Powiazyn—Kołosowo.

Zwiedzającego strażnicę K.O.P. na pograniczu wschodnim, uderzyć musi nieznaną z przeszłości wielką wojnę porządek urzędników się naszych oddziałów wojskowych.

Kilka wizyt wystarczy, by nabrać przekonania, że K.O.P. nietylko, że wzorowo funkcję strażnika granic pełni, lecz jest głównym pionierem kultury polskiej — torując jej drogę na wschód w mozołę pracy codziennej, pracy nawskroś pokojowej.

Wspomnę narazie dwie strażnice: Powiazyn, tuż pod bokiem Radoszkowicz i dziesiątki kilometrów niżej na południe — Kołosowo.

Strażnica w Powiazynie szczególnie służyć może za wzór gospodarki K. O. P.

Imponującym już był sam pomysł wzniesienia jej na wzgórzach wysokim, dumnie wyrosłym ponad wioskę, na linii pobliskich lasów, b. radoszkowickich dóbr królewskich.

Z wieżyczki strażnicy roztacza się uroczy widok, na pola, wioskę, nikiej zając szary w kontlinie przykucniętą, wreszcie las, las który jest naturalną granicą, a zarazem siedliskiem mętów pogranicznych i wilków.

Na tle wzorowych i schludnych „że, aż jasność bije” urzędzeń wewnątrz strażnicy, umacniają człowieka na duchu dziańskie miny żołnierzy z komendantem, dwudziestokilkuletnim sierżantem na czele, którzy z taką prostotą patrzą na przybysza, jak na ten las graniczny — nie groźny dla nich.

Strażnicę zbudowali nasi „wiarusi” własnym wysiłkiem. Wysiłek tych wykładbniemi jest studnia betonowa przebijająca wzgórze na wysokości jakichś czterdziestu metrów.

W czeluści studni odbija się echem zdławczym życie wzgórze, które nazwać można wymarzeniem jak w bajce czarownym „królestwem” garści naszych szarych obrońców. Żołnierz po służbie patrolowej schodzi w dolinę, gdzie jest oświetlowcem, tancerzem i grajką — jeśli potrzeba zajdzie, a grunt w całej swej okazałości reprezentantem honoru państwowego, podniesionego na poziom wielkiej tam powagi, po niepoważnych byłych rządach policyjnych.

Na ruchliwych odcinkach w promieniu Radoszkowicz, obywał m pełną gwarancję obrony i spokoju. Absorbując go raczej kwestją samobrony przed wilkami, gdyż bolszewicy w porównaniu do nich dają niezatarte wrażenie wychudzonych i wystraszonych baranów.

To samo — jeśli chodzi o prace K. O. P. trzeba powiedzieć o strażnicy w Kołosowie. Stoi ona tuż niemalże przed bramą graniczną, wzniesioną nad torem kolejowym, na której czerni się stereotypowy sowiecki napis: „Prawiwraboczm zapaada”.

Jeśli chodzi o wygląd zewnętrzny strażnicy, to porównywać go nie można do tego co widziałem w Powiazynie.

Nie wywiertano lokalu, jak się rozeźniał jeden z oficerów — jeszcze po policji.

Strażnica z gruntu jest budynkiem niepraktycznym i nie mającym w sobie nic reprezentacyjnego.

Żołnierze nasi jednak broń Boże na nic się nie żalą. Strażnica mimo swego fatalnego rozkładu, pod względem panującego w niej porządku i tak już może konkurować z niejednymi koszarami wewnątrz kraju.

A jakież na niej życie. Tuż o sto kroków za granicą, widać w dzień i w nocy najautentyczniejszych bolszewików, zawsze mrukliwych, brudnych, obdanych i jakoby na urągawisko, będących żywym zaprzeczeniem hasła na brami władzowej. Żołnierz nasz — kierowany wprawą dłońią swych zwolenników, repetuje co prawda kilka razy wśród doby karabin, lecz nie uważa, aby to przeszkadzało mu w zajęciach czysto gospodarczych.

Koło strażnic K. O. P. widzimy prawie wszędzie ziemię dłońią żołnierzy uprawną, która zdaje się drzy od tężyzny wybujałego na niej życia.

Taką strażnicę w Kołosowie doprowadzić do wyglądu choćby powiazynskiej, a odczuje tą tężyzną przelatujący codziennie przez Kołosowo w ekspresach transatlantycznych, podróżnik dalekich krajów, niezawsze dotąd odróżniający nas od dzikiej Rosji.

O życiu i pracy kulturalnej K. O. P. napiszę innym razem.

B. W. S.

Ruch zawodowy.

W sprawie zatargu właścicieli nieruchomości z dozorcami domów.

Inspektor pracy XII Okr. w Wilnie otrzymał z Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej reskrypt nominacyjny w sprawie powołania nadzwyczajnej Komisji Rozjemczej dla uregulowania sprawy warunków pracy i płacy dozorców domowych w Wilnie.

Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza składa się z przedstawicieli Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej min. Spraw Wewnętrznych i min. Sprawiedliwości.

Głównym zadaniem Związku Zaw. dozorców domowych jest 3-ch miesięczne wypowiedzenie pracy i 3-ch miesięczne odszkodowanie przy roz-

wiązywaniu stosunku najmu. Należy zaznaczyć że powyższe żądania dozorców co do 6-cio miesięcznego wypowiedzenia pracy zostało przez nadzwyczajną Komisję Rozjemczą w Grodnie oraz jest stosowane w całej Małopolsce, jak również głównym inspektorem pracy p. Klott okólnikiem Nr. 7-25 zaleca Inspektorom Pracy przeprowadzenia 6-cio miesięcznego wypowiedzenia pracy. Przyuszczamy, że Nadzw. Kom. Rozj. zaszkodzi słusne żądania dozorców domowych pomagających się podwyżki swych głodowych płac o 20 proc. i zatarg dozorców domów w Wilnie będzie zlikwidowany bez strejku, do którego przygotowywał się Związek Zawod. Dozor. Domo- wych i Służby Domowej. S—ki.

Ceny w Wileńszczyźnie z dn. 5-go listopada

	W hurtie.		
	w Wilnie	w Landwarowie	w Stonimie
Ziemniaki:			
Żyto za 100 klg.	40	o	o
Owies	36	o	o
Jęczmień browarowy „na kaszę"	nie notow.		
Maka pszenna am. 1 kg.	1,00	"	"
Len 16 klg. stoma Iniana	nie notow.		
Len oczyszczony	"	"	"
Oleje:			
Iniany za 1 kg.	"	"	"
Pokost	"	"	"
Makuchy Iniane	"	"	"
W detalu:			
Maka pszenna amer. za 1 kg.	80-1,00	o	o
" żytnia 50 proc. razowa	55	o	o
Mięso: wołowe za 1 kg.	33-35	"	"
cielęcina	1,50	o	o
baranina	2,00	o	o
wieprzowina	1,60	o	o
Tłuszcze: słonina kraj. 1 gat.	2,50	o	o
smalec wieprzowy	4,00-4,60	o	o
Nabiał: masło niesolone	4,60	o	o
solone	6,50-7,00	o	o
śmietana	5,00-5,50	o	o
twaróg	1,60-2,30	o	o
Jaja za 10 sztuk	60-80	o	o
Owoce: jabłka za 1 kg.	2,00	o	o
gruszki	0,60-0,80	o	o
śliwki	0,60-0,80	o	o
Skóry: miejsc. wyrob. (podeszwa) za 1 kg.	8-10 zł.	z	z
chrom za stopę	1,20-2,00		
gemza	2,00-2,20		
Drzewo sażeń: sosna	120 zł.		
brzoza	160 zł.		

Ceny na giełdzie warszawskiej:	
Żyto 100 klg.	38-38,50
Owies	32-33
Jęczmień browar.	38-39
Jęczmień na kaszę	32-33

Konferencja Związków.

W niedzielę dn. 7 listopada r. b. w lokalu Związku Kolejarzy przy ul. Kijowskiej L. 19, odbędzie się konferencja Klasowych Związków Zawodowych, zwołana przez Centralną Komisję Związków Zawodowych w Polsce, z ramienia której przybędą poseł Szczerkowski i sekretarz Zdanowski. W konferencji biorą udział tylko przedstawiciele Związków zcentralizowanych.

Na tej konferencji Komisja Okręgowa zda sprawozdanie z dotychczasowej działalności, poczem zostanie wybrana nowa Komisja Okręgowa.

Jak nas informują Związki już od dłuższego czasu czynią przygotowania w celu skonsolidowania ruchu zawodowego na terenie Wilna.

Przypuszczają należy, iż istniejące różnice których wynikiem było zorganizowanie przez związki, grupujące się wokół P.P.S. — Rady Związków Zawodowych, zostaną wyjaśnione i klasowy ruch zawodowy w Wilnie pójdzie na drodze, po której powinien być ich od dawna. S—ki.

Ze Związku Zaw. Robotników Rolnych.

Na interpelację Związku Zawodowego Robotników Rolnych Rzeczypospolitej Polskiej zostanie powołana Komisja Polubowna przez p. Inspektora Pracy 65 Obwodu na dzień 18 listopada r. b. w celu zawarcia nowej umowy zbiorowej na rok 1927-28 obejmującej powiaty Wileńsko-Trocki, Oszmiański, Brastawski i Świeciański, umowie będą podlegali nie tylko jak dotychczas ordynariusze, stołownicy, rzemieślnicy, ale i robotnicy stali zgodzeni na dniówki, oraz straż leśna (gajowicy i leśnicy). Możemy wnioskować z powyższego, że Związek Zawodowy Robotników Rolnych obejmujący coraz szersze pole pracy na Wileńszczyźnie pomimo ciężkie warunki komunikacyjne. (S—ki).

Zjazd nauczycielski w Postawach. D. 4 bm. odbył się zjazd nauczycielski w Postawach, na którym postanowiono otworzyć kursy wieczorowe dla analabietów i pół-analabietów. (f)

Teatr i muzyka.

I-szy Wieczerz Kameralny.

I-szy Wieczerz Kameralny, organizowany przez Konserwatorium Muz. w Wilnie, odbędzie się dziś, w sobotę, o g. 7.30 w. w sali gimnazjum im. J. Lelewela.

Program, poświęcony muzyce klasycznej (Haendel, Harn, Bach, Mozart), w wykonaniu prof. prof. Konserwatorium Wileńskiego.

Udział biorą: znany kwartet smyczkowy (W. Ledóchowska, S. Bajlsztajn, M. Salnicki, F. Tchorz), K. Ranuszewicz (fortep.), W. Hendrych (śpiew), H. Sołomonow (skrzypce). Dla miłośników muzyki kameralnej będzie to dawno oczekiwana audycja.

Pozostałe bilety nabywać można przy wejściu na salę od godz. 7 wiecz.

— Teatr Polski (sala „Lutnia“). Jak było do przewidzenia polska krotochwila „Wesele Fonsia” i u nas zdobyła sobie zasłużone powodzenie, mimo to jutro ostatni raz grana będzie w Teatrze Polskim, ustępując miejsce „Klubowi Kawalerów” M. Bałuckiego.

— Wieczerz ku uczczeniu M. Bałuckiego. W poniedziałek Teatr Polski wystawia „Klub Kawalerów”. Komedja ta poprzedzoną będzie słowem wstępem, poświęconem M. Bałuckiego, jako pisarzowi i obywatelowi, z okazji 25-letniej rocznicy Jego zgonu. Słowo wstępne wygłosi Józef Wierzyński.

— Przegląd repertuaru. Przyszły tydzień kierownictwo Teatru zamierza poświęcić przeglądowi dotychczasowego repertuaru, dając codziennie inną sztukę. We wtorek dana będzie świetna satyra „Azais”.

— Przedstawienie poranne. W niedzielę, wyjątkowo o godz. 12 m. 30 w południe dany będzie „Urwis” B. Katerwy. Ceny miejsc najniższe.

Wobec przyjazdu inspektora Min. Spraw Wewnętrznych.

Przybył do Wilna inspektor Min. Spraw Wewnętrznych p. Czerwiński, który według krążących pogłosek bawi w naszym mieście w celu przeprowadzenia rewizji gospodarki prześwietlenia Magistratu. Grono osób zwróciło się do nas z prośbą o zaznaczenie, że miałyby wiele interesujących rzeczy do opowiedzenia p. inspektorowi.

Byłoby rzeczą bardzo pożądaną gdyby p. inspektor Czerwiński wbrew zwyczajom biurokratycznym zechciał oznaczyć miejsce i godzinę przyjęć dla interesantów. Że- tknięcie z przedstawicielami miejscowego społeczeństwa mogłoby w niejednym pomóc p. Czerwińskiemu w jego nad wszelki wyraz pozytywnej misji.

Chcemy się zjednoczyć znowu wokół wielkiej idei za przykładem i pod znakiem „Bratniaka” właśnie dziś w 25-tą rocznicę i w roku wielkich dni wstrząśnień i przerodzin moralnych.

U podnoża uroczej Gubałówki, gdzie dziś w zmienionych warunkach szuka zdrowia szczęśliwsza od nas młodzież, spotkać się musimy jaknajchętniej, by znów nabrać w płuca tego powiewu optymizmu, którym nam zdrowie moralne i fizyczne przywracali Koleczy i ofiarni lekarze i patroni „Bratniaka”.

Na zjeździe „Bratniaka” w służbie młodym znów będziemy młodzi wieść ideowe walki z kleską społeczną, która ciągle jeszcze dziesiątkuje szeregi naszej młodzieży, niszcząc podstawy tworzącego się gmachu naszej państwowości.

Chcemy wierzyć, że apel ten nie pozostanie bez cecha i prasa polska dopomóż nam w opublikowaniu tego wezwania w imię hasła: „Do młodych dla młodych”. Stawcie się wszyscy, w których duch „Bratniaka” jeszcze żyje!

Niech data naszego Zjazdu w Zakopanem będzie świętem młodych duchem, których tak liczne zastępy wychował przez 25 lat tak wielce zasłużony „Bratniak”.

Za komisję organizac. Zjazdu: Prof. Dr. Odo Bujwid (Kraków), Dr. Edmund Brzeziński (Zakopane), D-rowa Józefa Kuczewska (Zakopane), Dr. Antoni Kuczewski (Zakopane), Generał Aleksander Litwinowicz (Warszawa), Dr. Umiasowski (Wilno), Mr. Józef Armer (Kraków), Dr. Alfred Beller (Łódź), Major Kornilowicz (Warszawa), Dr. Maksymilian Kornreich (Kraków), Lucjan Taczowski (Warszawa), Dr. Henryk Raabe (Warszawa), Helena Jakubikowa (Borysław), Władysław Radwan (Warszawa), Mieczysław Rzeszuto dyr. banku (Tarnopol), Dr. Strzelecka-Szustrowa (Łódź), Stanisław Świdwiński (Warszawa), Sędzia Tuskiewicz (Baliogród), Leopold Winnicki (Zakopane), Ppłk. Jan Żalaska (Bydgoszcz), Płk. Stefan Iwanowski (Łódź), Jan Wiktor (Kraków), Dr. Michał Czarnecki (Łomża), Leon Ringman (Warszawa), M. Jakubikowa (Drohobycz).

Zjazd ten organizowany jest niezależnie od ogólnego Komitetu obchodu obecnej „Bratniej Pomocy” w Zakopanem. Komisja uprasza o dalsze porozumienie się w sprawie Zjazdu i referatów z WP. Drostwem Kuczewskimi w Zakopanem, willa „Borek”.

KRONIKA.

Sobota 6 października

Dziś: Leonarda W., Feliksa
Jutro: Nikandra M.

Wschód słońca -- g. 6 m. 33
Zachód g. 3 m. 33

MIĘJSKA.

Zatwierdzenie protokołu Rady Miejskiej. P. Wojewoda zatwierdził protokół...

miasta odpowiednich funduszy znalazł niemożną.

Plan przedmelodowania na dzień 6.XI r. b.

Komisja dla uregulowania cen opału.

Komisariat II. Przedmieście Równe Pole.

Komisariat III. Zawalna Nr. 1, 3, 5 (róg M. Pobjulanki).

Komisariat IV. Chocimska Nr. 2, 4, 5, 6, 7, 8.

Komisariat V. Legionowa Nr. 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55.

Komisariat VI. I Polowa od Nr. 3 do 13.

Z KASY CHORYCH

Zarząd Kasy Chorych m. Wilna na posiedzeniu w dn. 2-go listopada...

Z Komitetu Rozbudowy m. Wilna. W dopełnieniu do wiadomości...

Wielki świąteczny koncert. W salonie Teatru...

Chorych; zatwierdził wniosek Dyrekcji w sprawie...

SPRAWY ROBOTNICZE.

Wstrzymanie pracy w tartaku Baranowskiego.

Z UNIwersYTETU.

Promocja. W sobotę 6 bm. o g. 12 i pół w Auli Kolumbowej...

SPRAWY AKADEMICKIE.

Komunikat Sekcji Prasowej „Tygodnia Akademika”.

Zabawa taneczna. Dziś 6/XI 1926 r. odbędzie się...

ZE ZWIĄZ. I STOWARZ.

Sprawy Robotnicze. Reorganizacja kolejnictwa.

Magazyn. Obecny Naczelnik Centralnego Magazynu...

ROZNE.

W podróz naokoło świata. 15 b. m. wyruszają z naszego miasta...

Uroczysta Akademia. Dziś w sobotę 6 bm. o g. 7 w sali im. Sniadeckich...

Przekroczenie granicy. W rejonie Niemieniczna przytrzymano Kiriolównę...

Wypadki i kradzieże. Zamach samobójczy. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wykrycie zabójcy. Przeprowadzone dochodzenie...

Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wykrycie zabójcy. Przeprowadzone dochodzenie...

Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 14-ej...

Zmiana Statutu Związku Lokatorów. Do Komisarza Rządu m. Wilna...

WILEŃSKI Towarzystwo Kredytowe

Zebrania i odczyty. O poezji Skamandra.

Osoba prelegenta, znanego poety i krytyka...

Reorganizacja kolejnictwa. W związku z reorganizacją...

Magazyn. Obecny Naczelnik Centralnego Magazynu...

W podróz naokoło świata. 15 b. m. wyruszają z naszego miasta...

Uroczysta Akademia. Dziś w sobotę 6 bm. o g. 7 w sali im. Sniadeckich...

Przekroczenie granicy. W rejonie Niemieniczna przytrzymano Kiriolównę...

Wypadki i kradzieże. Zamach samobójczy. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wykrycie zabójcy. Przeprowadzone dochodzenie...

Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wykrycie zabójcy. Przeprowadzone dochodzenie...

Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wypadki i kradzieże. Zamach samobójczy. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wykrycie zabójcy. Przeprowadzone dochodzenie...

Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wykrycie zabójcy. Przeprowadzone dochodzenie...

Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wykrycie zabójcy. Przeprowadzone dochodzenie...

Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 14-ej...

Podrzuć. Przed domem żłobka im. „Marii”...

Kradzieże. Osześmiemu Izaakowi zam. Ludwisarska...

Napad. Na powracającego z targu do Świry...

Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg.

Rozpoznanie trupa. Przeprowadzone dochodzenie...

Wykrycie zabójcy. Przeprowadzone dochodzenie...

WYPADKI I KRADZIEŻE.

Wypadki i kradzieże. Zamach samobójczy. Wczoraj o godz. 14-ej... Wypadek w fabryce. Wczoraj o godz. 18-ej... Kradzieże w domu. Wczoraj o godz. 21-ej... Napad na koczowniczym obozie. Wczoraj o godz. 22-ej... Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg. Wczoraj o godz. 23-ej... Rozpoznanie trupa. Wczoraj o godz. 24-ej... Wykrycie zabójcy. Wczoraj o godz. 25-ej... Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 26-ej... Podrzuć. Wczoraj o godz. 27-ej... Kradzieże. Wczoraj o godz. 28-ej... Napad. Wczoraj o godz. 29-ej... Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg. Wczoraj o godz. 30-ej... Rozpoznanie trupa. Wczoraj o godz. 31-ej... Wykrycie zabójcy. Wczoraj o godz. 32-ej... Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 33-ej... Podrzuć. Wczoraj o godz. 34-ej... Kradzieże. Wczoraj o godz. 35-ej... Napad. Wczoraj o godz. 36-ej... Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg. Wczoraj o godz. 37-ej... Rozpoznanie trupa. Wczoraj o godz. 38-ej... Wykrycie zabójcy. Wczoraj o godz. 39-ej... Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 40-ej... Podrzuć. Wczoraj o godz. 41-ej... Kradzieże. Wczoraj o godz. 42-ej... Napad. Wczoraj o godz. 43-ej... Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg. Wczoraj o godz. 44-ej... Rozpoznanie trupa. Wczoraj o godz. 45-ej... Wykrycie zabójcy. Wczoraj o godz. 46-ej... Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 47-ej... Podrzuć. Wczoraj o godz. 48-ej... Kradzieże. Wczoraj o godz. 49-ej... Napad. Wczoraj o godz. 50-ej... Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg. Wczoraj o godz. 51-ej... Rozpoznanie trupa. Wczoraj o godz. 52-ej... Wykrycie zabójcy. Wczoraj o godz. 53-ej... Przebieg choroby. Wczoraj o godz. 54-ej... Podrzuć. Wczoraj o godz. 55-ej... Kradzieże. Wczoraj o godz. 56-ej... Napad. Wczoraj o godz. 57-ej... Wykrycie sprawcy zamachu na pociąg. Wczoraj o godz. 58-ej... Rozpoznanie trupa. Wczoraj o godz. 59-ej... Wykrycie zabójcy. Wczoraj o godz. 60-ej...